



# Wieści Parafialne

2017

Październik

Rok XVI Nr 10 (174)

*Parafia p.w. Najświętszej Marii Panny Nieustającej Pomocy w Przygodzicach*

## Czyściec i nasza modlitwa za zmarłych



Procesja za zmarłych w uroczystość Wszystkich Świętych, odbywająca się najczęściej popołudniu na naszych cmentarzach, jest właściwie rozpoczęciem Dnia Zadusznego. Dzień ten przypadający 2 listopada w swej istocie jest całkowicie nakierowany ku naszym zmarłym w nadziei, że oni już należą do Boga, choć nie są zdolni oglądać Boga takim jakim jest, bo nie odpokutowane grzechy ciążą na nich jak rdza, błoto czy kurz. Potrzebują więc oczyszczenia a w tym i naszej troskliwej modlitwowej pomocy, jako pielgrzymów do nieba. Katechizm Kościoła

Katolickiego naucza: *„Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba”*. To końcowe oczyszczenie Kościół nazywa **czyśćcem**, a sformułował naukę o czyścicu na Soborze Florenckim i Trydenckim w oparciu o niektóre teksty Pisma Świętego mówiące o ogniu oczyszczającym oraz o potrzebie i sensie modlitwy za zmarłych. Kościół od początku czcąc pamięć zmarłych ofiarował im pomoce takie jak Ofiarę eucharystyczną, równocześnie zalecając w ich intencji jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne. Czyściec jest już właściwie niebem, ale jeszcze nie w tym pełnym uczestnictwie. Jest jakby przedsionkiem nieba – już człowiek wchodzi, ale zanim doświadczy w doskonały sposób Boga, otrzymuje od Niego dar „ognia oczyszczającego” a od nas solidarność miłości w modlitwie wstawienniczej. Najpopularniejszą i najbardziej prostą modlitwą są słowa: *„Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie”* czy *„Dobry Jezu a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie”*. Tak bardzo z pożegnaniem naszych zmarłych związany został różaniec odmawiany przed pogrzebem przy trumnie przez najbliższą rodzinę. Od pierwszych wieków chrześcijaństwa pojawiały się listy zmarłych, których wymieniano w liturgii włączając ich w pamięć modlitewną Kościoła. Jest to zaczątek dzisiejszych zaduszek, czyli wypominek lub wymienianek, aby Bogu polecić bliskich zmarłych imiennie, tak jak na chrzcie św. zostali imiennie wezwani do zbawienia. W tradycji cały jesienny listopad jest miesiącem szczególnej pamięci o zmarłych, modlitwy o ulżenie cierpienia czyścicowego, o uwolnienie od win nieodpokutowanych za życia na ziemi. Często modlitwą obejmujemy wszystkie dusze w czyścicu cierpiące zaznaczając, że modlimy się też za tych, którzy znikąd ratunku nie mają, bo bliscy się za nich nie modlą, a my jako Kościół chcemy to nadrobić wiedząc, że to są nasi bracia i siostry w Chrystusie, którzy mają prawo liczyć na modlitewną pamięć. Modlimy się za wszystkich zmarłych, mając nadzieję, że zasługują na Boże Miłosierdzie. A gdyby ktoś nie zasługiwał i wszedł w potępienie piekielne, to modlitwa nie traci swego sensu, przechodząc na rzecz czyścica i czerpiąc z niej moc ci zapomniani.

*Ks. proboszcz Marcin Taisner*



**Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada  
Msza św. za Ojczyznę o g.9.00,  
po Mszy św. modlitwa przy pomniku Powstańców Wielkopolskich.**

## **XI Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej Przygodzice 26.X.2017 r.**

**„Każdy z Was, młodzi Przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte, jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić, jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć, jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić, nie można zdezerterować. Wreszcie, jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić, tak jak to Westerplatte. Utrzymać i obronić, w sobie i wokół siebie, obronić dla siebie i dla innych (...)**

By tradycji stało się zadość 26 października 2017, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Przygodzicach, odbył się już po raz jedenasty Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej „Młodzi Świętemu Janowi Pawłowi II”. Jak zwykle także, rozpoczął on się słowami wypowiedzianymi przez Jana Pawła II. Tym razem fragmentem przemówienia z 1987 roku na Westerplatte. Koordynatorem Przeglądu od samego początku niestrudzenie i z wielką pasją jest nauczycielka – katecheta Justyna Baraniak, a jego oficjalnego otwarcia dokonał starosta powiatu ostrowskiego Paweł Rajski, który zaraz potem wraz z prezesem Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego zaprezentowali folder „X lat Przeglądów Piosenki Chrześcijańskiej” autorstwa Justyny Baraniak, wydanego przez Ostrowskie Towarzystwo Genealogiczne, przy finansowym wsparciu powiatu ostrowskiego. W publikacji znalazły się między innymi: geneza, historia oraz wszyscy laureaci poszczególnych Przeglądów.

Celem jaki od lat przyświeca organizatorom tego wydarzenia jest krzewienie kultury i wartości chrześcijańskich poprzez wspólne śpiewanie i muzykowanie. To także możliwość spotkania się i dzielenia swoimi talentami, okazja do umocnienia swojej wiary oraz zachęta do odważnego świadczenia o Jezusie Chrystusie, nie tylko we wspólnotach parafialnych, rodzinie, ale także w szkole. Tegoroczny Przegląd zgromadził w murach ZSP - CKU rekordową ilość wykonawców. Ponad 400 uczestników zmagало się o tytuł i uznanie, w dwóch kategoriach wiekowych: od 12 do 15 lat oraz powyżej 15 roku życia w klasyfikacji zespołów i solistów. Podobnie jak w minionych latach na scenie pojawiła się młodzież z terenu Południowej Wielkopolski reprezentująca Ostrów Wlkp., Kępno, Kalisz, Ostrzeszów, Rychtal, Opatów, czy Jarocin.

Prezentacjom poszczególnych uczestników przysłuchiwało się profesjonalne jury w składzie: Janusz Lipiński, Andrzej Henryk Bączyk, ks. dr Jarosław Powąska, które po burzliwych obradach jury wyłoniło zwycięzców:

***W kategorii wiekowej do 15 lat***

***Zespoły:***

1. Zuzanna Zawielak, Kamila Walczak – Zespół Szkół Salezjanek Ostrów Wlkp.
2. Szkoła Podstawowa w Rychtalu – Zespół „Schola FIO”
3. Zespół z Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie

Wyróżnienie otrzymał Zespół Muzyki Dawnej „Jubilo” z Klasztoru Sióstr Nazaretanek w Ostrzeszowie

**Soliści:**

1. Weronika Sabatowska – Szkoła Podstawowa w Doruchowie
2. Aleksandra Dura – Ostrowskie Centrum Kultury
3. Zuzanna Klötzel – Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Kowalewie

Wyróżnienia otrzymali: Hanna Talar /SP w Rychtal/, Jan Marcinkowski /SP Wróbliniec/, Anna Klah /Gim. nr 3 Ostrów Wlkp./

**W kategorii wiekowej powyżej 15 lat****Zespoły:**

1. Chór z III LO w Ostrowie Wlkp.
2. Zespół z ZSP CKU Przygodzice
3. Chór z IV LO w Ostrowie Wlkp.

Wyróżnienie otrzymał Zespół Wokalny z Ostrowskiego Centrum Kultury

**Soliści:**

1. Gwidon Waliszewski – Dom Kultury w Kotlinie
2. Natalia Światała – IV LO Ostrów Wlkp.
3. Patrycja Gąsiorek – ZSP CKU w Przygodzicach

Wyróżnienie otrzymała Maja Psiuk z Liceum Sióstr Salezjanek w Ostrowie Wlkp.

Po emocjach konkursowych przyszedł czas na koncert gwiazdy Przeglądu, którym był w tym roku raper Tau, który zaprezentował energetyczny program przepelniony przesłaniem historii jego nawrócenia na wiarę w Boga.

Konkurs zgromadził wielu gości, sympatyków i wiernych, którzy przez muzykę mieli okazję doświadczyć: wiary, nadziei i miłości. Wszyscy wykonawcy, mimo, że prezentowali różne style i formy muzyczne głosili w swych utworach pozytywne przesłanie, które przybrało formę żywych rekolekcji.

*Justyna Baraniak*

**Z piosenką religijną na ustach**

W dniach 7 i 8 października Zespół Śpiewaczy KGW „Baryczanki” pod kierownictwem Leszka Łuczaka uczestniczył w 28 diecezjalnym przeglądzie pieśni i piosenki religijnej – „Sacrosong 2017”. Przegląd się odbył w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Kaliszu i miał charakter konkursowy. W przeglądzie uczestniczyło 40 zespołów i solistów nie tylko z Kalisza i okolic, ale również z Bielska-Białej, Jarocina oraz Ukrainy. W pierwszym dniu odbyły się eliminacje, podczas których śpiewaliśmy dwie pieśni, tj. „Matko Pokoju” i „Prowadź nas, Matko”. Do finału jury zakwalifikowało 20 zespołów, wśród których znalazł się nasz zespół śpiewaczy. Byliśmy bardzo szczęśliwi, że możemy występować na koncercie galowym przy licznej publiczności z pieśnią „Matko Pokoju” Jako wyróżnienie otrzymaliśmy dyplom i nagrodę książkową „Wydarzyło się Guadalupe. Było to dla nas niezapomniane przeżycie, że mogliśmy uczestniczyć w wydarzeniach „Sacrosongu”. Dziękujemy ks. Prałatowi Stanisławowi Tofilowi proboszczowi parafii za serdeczne przyjęcie i gościnę.

*Janina Jarych*

**Konkurs różańcowy**

Tegoroczne nabożeństwa różańcowe przebiegały pod hasłem – „*Ja zawsze będę z wami*”. Słowa te wypowiedziała Maryja w objawieniach, które 140 lat temu dokonały się w Gietrzwałdzie na Warmii. Matka Boska prosiła przez wizjonerki Justynę i Barbarę, abyśmy codziennie odmawiali różaniec. Miesiąc październik jest szczególnym czasem nauki tej modlitwy i przyzwyczajania się do niej. Godne pochwały i uznania jest uczestnictwo we wszystkich nabożeństwach. Udało się to następującym dzieciom:

**Chocaj Milena, Grzesiek Stanisław, Grzesiek Zofia, Krawczyk Kacper, Kucharski Adam, Leszczyńska Maja, Matusiak Amelia, Matusiak Miłosz, Tanaś Kinga, Tanaś**

**Patrycja, Zadrożna Blanka, Zawada Mateusz.** Tylko raz opuścili: **Andraszak Aleksandra i Krakowski Kacper.** Dwa razy opuściła: **Pietrzykowska Julia.** Trzy razy opuścili: **Szyszka Jakub i Szczypkowski Paweł.** Nagrodą za pilne i pełne uczestnictwo będzie darmowy udział w pielgrzymce do sanktuarium Matki Bożej na Świętej Górze w Gostyniu i w Borku Wlkp. w środę 8 listopada.

W ostatni piątek października po Mszy św. szkolnej był też konkurs na znajomość Tajemnic Różańcowych. Pierwsze miejsce zajął **Bartłomiej Łuczak**, drugie **Dominik Kut, Kacper Lewandowski, Gabriela Robotnikowska i Igor Walczybok**, trzecie miejsce **Zofia Grzesiek i Paweł Szczypkowski.** Otrzymali w nagrodę albumy związane z kultem Matki Bożej.

*Ks. Proboszcz*

## **Kandydaci do Bierzmowania**

(punktacja na dzień 31.X.2017 r.)

### **Klasa VII**

1. Anioł Agata	87
2. Bednarczyk Aleksandra	15
3. Jędrzejak Sandra	52
4. Klupś Wojciech	81
5. Kut Dominik	87
6. Matusiak Amelia	122
7. Młynarczyk Zuzanna	104
8. Osada Zuzanna	64
9. Pawlik Julia	98
10. Stawicka Maja	40
11. Szewczyk Oliwia	59
12. Szombara Jakub	43
13. Walczybok Filip	71
14. Walczybok Mikołaj	44
15. Włodarczyk Norbert	37
16. Wróbel Aleksandra	33
17. Zadrożny Mateusz	59
18. Zawadzki Mateusz	55

### **Klasa II Gimnazjum**

1. Bednarczyk Jowita	16
2. Bieda Paulina	51
3. Bodaj Nikola	86
4. Grzesiek Stanisław	118
5. Hadrzyńska Ilona	83
6. Jabłońska Amelia	54
7. Jasińska Amelia	82
8. Kałużna Patrycja	13
9. Krupa Wiktoria	54
10. Maciej Julianna	5
11. Małag Dominik	60
12. Marciniak Zuzanna	44
13. Niziołek Klaudia	86

14. Olejniczak Hanna	42
15. Pawłowska Julita	87
16. Piec Norbert	74
17. Rak Patryk	74
18. Sabatowska Julia	88
19. Sroka Olga	66
20. Stachera Aleksandra	72
21. Stawik Magdalena	69
22. Urbańska Aleksandra	44

### **Klasa III Gimnazjum**

1. Banasiak Kinga	30
2. Bednarczyk Weronika	30
3. Bieda Daria	50
4. Dera Kamil	47
5. Duczmal Julia	29
6. Fluder Bartłomiej	17
7. Jaskuła Angelika	113
8. Kieremkampt Dawid	88
9. Kieremkampt Małgorzata	81
10. Kozłowski Jakub	8
11. Kurzawa Wiktoria	47
12. Mazurkiewicz Żaklina	32
13. Mąka Jakub	7
14. Misiek Alicja	36
15. Osiewała Gabriela	13
16. Pospiech Natalia	52
17. Suski Grzegorz	26
18. Szczypkowska Hanna	70
19. Szmaj Michał	67
20. Szyszka Marta	35
21. Zawada Zuzanna	87
22. Zbroja Natalia	31

## MEKSYK Guadalupe Pueblo Kaplica Matki Bożej Różańcowej

Chciałbym podzielić się wrażeniami z pobytu w Meksyku zwłaszcza z pobytu w mieście Meksyk i mieście Puebla, gdzie było epicentrum ostatniego trzęsienia ziemi jakie miało miejsce we wrześniu.

Pierwsze wrażenie to ogrom zniszczeń po trzęsieniu ziemi a zwłaszcza zniszczone wieże kościelne i zamknięte kościoły ze względu na bezpieczeństwo. Zwiedzenie Meksyku rozpoczęliśmy od Placu III Kultur, miejsca ostatniego starcia Indian z hiszpańskim najeźdźcą, na którym w sposób symboliczny spotykają się trzy kultury tworzące dzisiejszy Meksyk: kultura aztecka, hiszpańska i metyska. Potem wizyta w religijnym sercu kraju, w Bazylice Matki Bożej z Guadalupe, największego Sanktuarium Maryjnego na świecie. Zwiedzanie Nowej Bazyliki mogącej pomieścić 10 tys. wiernych, Bazyliki Antycznej, Kaplicy Indian, Kaplicy na Wzgórzu, Ogrodów Guadalupeńskich. Zapoznanie z historią objawienia się Matki Bożej Indianinowi, Juanowi Diego.

Guadalupe zachwyca. Guadalupe rzuca na kolana. Guadalupe przemienia życie. Rok w rok miliony ludzi, już od prawie 500 lat, pielgrzymują do stóp Matki Bożej z Guadalupe,



Obraz Matki Bożej Guadalupe

aby prosić, dziękować i wysławiać. A Ona ich wysłuchuje, pomaga, ociera łzy, wskazuje drogę. Dzisiejszy Meksyk nie byłby tym, czym jest, gdyby nie cudowne wydarzenie z chłodnego, grudniowego poranka 1531 roku. Wtedy wszystko się zaczęło i trwa do dnia dzisiejszego.

Dzień 9 grudnia 1531 roku stał się punktem zwrotnym w historii Meksyku i w dziele ewangelizacji tego kraju. Tysiące Indian w krótkim okresie czasu porzuca swoje pradawne wierzenia, aby przyjąć wiarę w przyniesionego przez konkwistadorów Boga. Jaka była przyczyna tego niewytłumaczalnego z punktu rozumu faktu? Co się takiego wydarzyło, że prawie 9 milionów Indian z dnia na dzień przyjmuje obcą dla siebie wiarę kojarzącą się im z okrutnymi Hiszpanami?

To wydarzenie to objawienie się Matki Bożej Juanowi Diego o świcie 9 grudnia 1531 r. na wzgórzu Tepeyac w święto Niepokalanego Poczęcia, gdzie Matka Boża przemówiła do niego w jego ojczystym języku náhuatl. Matka Boża objawiła się cztery razy Juanowi Diego. Potwierdzeniem ukazania się Matki Bożej było zebranie róż, które były znakiem jakie Juan miał zanieść biskupowi.

Kiedy Juan Diego stanął przed biskupem Zumarraga rozwiązał rogi swojego płaszcza. Zaskoczony biskup zobaczył całe naręcze cudownych kastylijskich róż, które po pewnym czasie znikły, a na tilmie ukazało się przepiękne odbicie postaci Matki Boskiej. Biskup zerwał się z fotela i razem z domownikami ukląkł u stóp Indianina i przed długi czas adorował cudowny obraz. Po długim czasie gorącej modlitwy, biskup wstał, delikatnie zdjął tilmę z ramion Juan Diego i przeniósł ją do głównego ołtarza swojej kaplicy. Wieść o cudzie rozeszła się po mieście lotem błyskawicy. Następnego dnia w procesji przeniesiono

cudowny obraz do katedry.

Następnie pojechaliśmy do Pueblo, gdzie zwiedzanie rozpoczęliśmy od spaceru po uroczym kolonialnym mieście. Miasto leży na wysokości prawie 2200 m n.p.m. , założone przez Hiszpanów w 1531 roku dla przeciwwagi dla meksykańskiego miasta Cholula, która



była prehiszpańskim centrum religijnym, na początku nazywano Ciudad de los Angeles (Miasto Aniołów), później Puebla de los Angeles. Nic więc dziwnego, że obecnie znajduje się tu około 70 kościołów, w większości wspaniale zdobionych. Najokazalszym, uważanym za jeden z najlepiej zaprojektowanych w kraju, jest katedra położona niedaleko rynku. Wznoszono ją kilkadziesiąt lat na przełomie XVI i XVII wieku. Wieże świątynne o wysokości 69 m są najwyższymi w Meksyku. Słynne są także dzwony uważane za jedne z najpiękniejszych.

Dotarliśmy do wielu innych świątyń w Puebla, niestety wszystkie zamknięte ze względu na uszkodzenia po trzęsieniu ziemi. W każdej świątyni znajdujemy ślady naszego papieża, Jana Pawła II. Nic dziwnego, Pueble była na szlaku pierwszej zagranicznej pielgrzymki Wielkiego Polaka.

Autorzy w Kaplic Matki Bożej Różańcowej

Nie można pominąć w „świątynnej” wycieczce kościoła San Domingo. Z zewnątrz skromny, w środku kapiący od złotych i srebrnych barokowych ozdób. Klejnotem świątyni jest Kaplica Różańcowa z aniołami i cherubinami wychylającymi się z za zdobień- nazwanej przez Fryderyka Humboldta w XIX w., „Ósmym Cudem Świata”.

Mieliśmy niesłychane szczęście z dwóch powodów, ale jak to w życiu bywa nic nie dzieje się przypadkowo; kościół zamknięty ze względu na uszkodzenia po trzęsieniu ziemi , ale boczne wejście otwarte i ze względu na święto Matki Bożej Różańcowej ( tak to jest ten dzień ) otwarto kaplicę, które mogliśmy zwiedzić i w której mogliśmy się odmówić różaniec. Kaplica poświęcona Matce Boskiej - Capilla del Rosario, która wprost zdumiewa barokowym przepychem złożonych sztukaterii. Całe wnętrze w świetle słońca, wpadającego przez znajdujące się w kopule okna, olśniewa złotym blaskiem, a ilość detali przyprawia o zawrót głowy.

*Bogdan Szombara*

## **Radziwiłłowska Kolegiata Świętej Trójcy w Ołyce na Wołyniu**

W dniach 20-21 września 2017 roku około 40 uczestników z Ukrainy, Polski i Białorusi wzięło udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Ołyka i Radziwiłłowie w historii Ukrainy, Polski i Białorusi”, która odbyła się w Łucku i Ołyce na Wołyniu. Konferencję wsparło wiele instytucji z Polski i Ukrainy, m.in.: Ministerstwo Oświaty i Nauki Ukrainy, Polskie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Polska Fundacja Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Najwięcej uczestników konferencji pochodziło z Wschodnioeuropejskiego Narodowego Uniwersytetu im. Lesi Ukrainki w Łucku, który był jej gospodarzem. Ponadto reprezentowane były: Uniwersytet „Akademia

Ostrogska”, Uniwersytet „Akademia Kijowsko-Mohylańska”, Kijowski Uniwersytet Kultury i Sztuki, Lwowska Narodowa Akademia Sztuk Pięknych, Narodowe Muzeum-



Rezerwat Historyczno-Kulturalny „Nieśwież” (Białoruś), Fundacja Dziedzictwa Kulturowego, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Łódzki, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie i instytucje takie jak muzea. Większość referatów poświęcona była roli Radziwiłłów w historii Wielkiego Księstwa Litewskiego, Polski, Ukrainy i Białorusi oraz spuściźnie pozostawionej przez nich we wspólnym dziedzictwie kulturowym wspomnianych krajów. Na konferencji w związku z tym większość referatów przedstawili historycy sztuki i konserwatorzy zabytków. Tematem wiodącym była historia ordynacji ołyckiej Radziwiłłów, w tym zabytków architektonicznych i innych dzieł sztuki powstałych z fundacji, mecenatu i inspiracji Radziwiłłów związanych od 1533 do 1939 roku z ordynacją ołycką i Wołyniem.

Szczególną rolę w tej spuściźnie zajmują Kolegiata Świętej Trójcy i zamek w Olyce.

Pierwszy drewniany kościół został wybudowany tu w 1588 przez księcia, namówionego przez Piotra Skargę do odejścia od kalwinizmu. Nowy, murowany kościół został wzniesiony w latach 1635-1640 na zlecenie Albrychta Stanisława Radziwiłła na wzór rzymskiego kościoła Il Gesù. Kościół został konsekrowany w 1640 przez biskupa Andrzeja Gębickiego, a rok później został podniesiony do rangi kolegiaty. W 1638 fundator kościoła założył przy kościele kolegium – filię Akademii Zamojskiej oraz seminarium duchowne. Kapituła kolegialna istniała w Olyce do 1945 roku. W 1938 r. parafia liczyła ponad 4800 wiernych i należało do niej 60 miejscowości.

Po zamknięciu kolegiaty przez władze sowieckie i zamianie na stajnię dla miejscowego kolchozu, zabytek zaczął popadać w ruinę. Wnętrze zostało zdewastowane, wyposażenie niemal w całości uległo zniszczeniu lub rozgrabieniu. Wnętrze kościoła zdobiły niegdyś liczne rzeźby, w tym 12 apostołów (niektóre zachowały się do dziś), dekoracje, duże płótna z obrazami. Nie zachowały się też ołtarze w stylu wczesnego baroku wykute z marmuru i alabastru oraz stalle w prezbiterium, liczne nagrobki i epitafia rodziny Radziwiłłów, najczęściej z kolorowego marmuru i alabastru. Większość z nich nie przetrwała do naszych czasów. Spośród ponad 200 istniejących na Wołyniu w 1939 r. kościołów, do czasów obecnych przetrwało tylko około 20, jednym z nich jest ołycka kolegiata. Na początku lat 90. XX w., po uzyskaniu niepodległości przez Ukrainę, kolegiata została przekazana parafii rzymskokatolickiej należącej do diecezji łuckiej, ale kościołem parafialnym w Olyce jest obecnie niewielki kościół św. Piotra i Pawła.

Rozpoczęta w 2013 r. renowacja Kolegiaty Świętej Trójcy w Olyce jest obecnie największą realizacją konserwatorską prowadzoną ze środków polskich za granicą. Koszt dokończenia prac konserwatorskich szacowany jest na kilka milionów złotych.

Proboszczem parafii pw. św. Piotra i Pawła w Olyce, do której należy kolegiata, jest proboszcz ks. Jerzy Pohnerybka pochodzący z Tarnopola. Jest on także proboszczem parafii pw. Wszystkich Świętych w Cumanii i parafii pw. Zwiastowania Pańskiego w Klewaniu.

Po odrestaurowaniu Kolegiata Świętej Trójcy w Ołyce może stać się prawdziwym duchowym centrum dla wszystkich katolików zamieszkujących tereny Wołynia – nie tylko Polaków, ale także Ukraińców, Białorusinów i Rosjan. Będzie ona bowiem sanktuarium maryjnym, gdyż obecnie na terenie Wołynia nie ma żadnego rzymskokatolickiego sanktuarium maryjnego. Takim sanktuarium do 1943 r. był kościół w Kazimierce na Wołyniu, wysadzony w powietrze przez nacjonalistów ukraińskich. Znajdowała się w nim kopia obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem przywiezionego w XVII w. z Palestyny przez Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotkę” i przechowywanego do 1939 r. na zamku w Ołyce. Dalsze jego losy nie są znane.

Dla odrestaurowywanej kolegiaty Fundacja Dziedzictwa Kulturowego ufundowała obecnie jego kopię namalowaną na drewnianym podobrazu przygotowanym przez warszawskiego konserwatora dzieł sztuki Andrzeja Kazberuka przez gdańskiego artystę malarza Tomasza Kucharskiego. Sukienkę dla obrazu, ze złożonej srebrnej blachy, wykonał krakowski konserwator Tadeusz Galant.



Magnesem przyciągającym do tego miejsca stanie się zapewne zrekonstruowany obraz Matki Boskiej Kazmierzeckiej – Patronki Wołynia. O skali kultu, jakim była ona otaczana do drugiej wojny światowej, może świadczyć fakt, że z okazji odpustu przypadającego 15 sierpnia do Kazmierki przybywało regularnie nawet 20 tys. wiernych z całego Wołynia.

Autor niniejszego artykułu wziął udział w Konferencji Naukowej „Ołyka i Radziwiłłowie w historii Ukrainy, Polski i Białorusi”. Wystąpił z referatem „Radziwiłłowie wielkopolscy”, w którym nawiązał do związków Radziwiłłów z Antonina z Ołyką, gdyż książe Antoni Radziwiłł był X ordynatem ołyckim, jego syn Bogusław XI, następnie Ferdynand XII. Książe Ferdynand z żoną Pelagią z Sapiehów, z licznym udziałem krewnych, wyprawili w Ołyce w 1914 r. w kolegiacie i na zamku „złote gody”. Jego syn Janusz Radziwiłł, młodszy brat ostatniego ordynata przygodzickiego – Michała, był ostatnim (XIII) ordynatem ołyckim. Był bardzo dobrym gospodarzem ordynacji ołyckiej i był bardzo pozytywnie postrzegany przez jej pracowników. Także pozytywnie oceniany jest przez historyków, w przeciwieństwie do swojego brata Michała.

Konferencja, z której zostaną opublikowane bogate materiały, niewątpliwie przyczyni się do pogłębienia współpracy naukowej polsko-ukraińskiej i do ratowania wspólnego dziedzictwa kulturowego związanego z wielką spuścizną radziwiłłowską. Ambicją jej organizatorów jest wykorzystanie tych walorów do promocji Ołyki i większego nią zainteresowania na Wołyniu, Ukrainie, w Polsce i innych krajach. Kolegiata Świętej Trójcy w Ołyce, dawna perła architektury na Wołyniu, ma szansę odzyskać swój dawny blask.

*Edmund Radziszewski*

---

Redagują członkowie Rady Parafialnej

Oprawa graficzna i przygotowanie do druku Waław Kieremkampt

---